

# Romuald Jończy

---

## Wpływ zagranicznej migracji zarobkowej na poziom życia i kreację popytu regionalnego - przykład obszarów wiejskich województwa opolskiego

---

Studia Politicae Universitatis Silesiensis 9, 57-77

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Romuald Jończy

## Wpływ zagranicznej migracji zarobkowej na poziom życia i kreację popytu regionalnego — przykład obszarów wiejskich województwa opolskiego

**Abstrakt:** The influence of the foreign earning migration on the living standards as well as on the creation of regional demand – an example of rural areas of the Opole district

The article presents the results of a research led across the rural areas of the Opole district. The aim of the research was to show how strong does the process of migration influence the living standards as well as the creation of regional demand.

The first part of this paper contains particular forms of earning emigration from the rural areas of the Opole district. The crucial role played a definition in which way the examined emigrants allocated their earnings for the expenses in their native land as well as abroad.

A different problem were the effects of transferred incomes of examined emigrants on the level of disposing incomes in the examined area.

At the end author presented ways of redistribution the part of emigrant's earnings transferred to the Poland and the influence of their expenses gained abroad on the creation of demand in the branch dimension.

**Key words:** foreign earning migration, living standards, creation of regional demand, redistribution the part of earnings

### Wprowadzenie

Celem opracowania jest wskazanie, w jak istotnym stopniu proces migracji zagranicznych może wpływać na poziom życia i kreację popytu na obszarze odpływu migrantów. Odpowiednie badania na ten temat przeprowadzono

na obszarach wiejskich województwa opolskiego, gdzie skala migracji zarobkowej jest wyjątkowo duża. Prezentowane dane pochodzą z dwóch etapów badań. Pierwszy z tych etapów, mający charakter badań ilościowych, polegał na ustaleniach dotyczących skali poszczególnych form migracji. Objął on całą ludność wylosowanych do badań 55 miejscowości województwa, czyli ponad 30 tys. osób. Drugi etap badań stanowiły badania bezpośrednie — wywiady kwestionariuszowe przeprowadzone z wybranymi metodą kwotową 503 osobami podejmującymi w badanym okresie pracę za granicą. Badania te dostarczyły informacji co do warunków płacowych zatrudnienia za granicą oraz co do sposobów lokacji i redystrybucji zarabianych za granicą środków<sup>1</sup>. Jednocześnie należy nadmienić, że problem opisywany w niniejszym tekście został również przedstawiony w przygotowywanej do druku monografii autora pt. *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich województwa opolskiego po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane aspekty ekonomiczne i demograficzne*, w której dokonano między innymi szerszej analizy skutków migracji.

## Skala poszczególnych form emigracji zagranicznej z obszarów wiejskich województwa opolskiego

Zasadnicze znaczenie dla oceny zarówno wartości i transferu zarobków z migracji w skali województwa, jak i generowanych przez ten transfer skutków, ma ustalenie skali poszczególnych form zagranicznej migracji stałej i zarobkowej.

Określenia tych wielkości dokonano szacunkowo, ekstrapolując wyniki wymienionych we *Wprowadzeniu* badań (I etap) — dotyczących udziałów form pobytu i zatrudnienia w kraju i za granicą w populacji ludności zamieszkującej badane 55 miejscowości województwa — na całą populację ludności wiejskiej zamieszkującej województwo opolskie, liczącą w 2006 roku według danych meldunkowych 495,2 tys. osób. Ekstrapolacja ta prowadzi do następujących wniosków.

Szacować należy, że rzeczywista liczba ludności zamieszkującej wsie województwa opolskiego była na początku 2007 roku o 18,9% mniejsza i po uwzględnieniu emigracji zawieszona wynosiła nie 495,2 tys. osób, lecz zale-

---

<sup>1</sup> Dokładny opis obu etapów badań wraz z ich metodą i doбором prób zawarto w rozdziale trzecim pracy R. Jończy: *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich województwa opolskiego po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane aspekty ekonomiczne i demograficzne*. Opole—Wrocław 2010.

dwie około 401,6 tys. osób. „Brakujące” 93,6 tys. stanowią emigranci zawieszani, czyli osoby, które opuściły na stałe region i kraj, czyniąc to w większości już przed 1993 rokiem. Na podstawie wyników przeprowadzonych badań, jak również na podstawie badań zrealizowanych wcześniej można sądzić, że z grupy tej około 73—78 tys. osób jest autochtonami, czyli osobami z pochodzeniem niemieckim, a około 15—20 tys. osób posiada<sup>2</sup> jedynie obywatelstwo polskie. Pozwala to szacować, że na terenach wiejskich Opolszczyzny faktycznie mieszka około 185 tys. osób z pochodzeniem niemieckim (także jednostronnym<sup>3</sup>) i około 216,6 tys. osób posiadających jedynie polskie obywatelstwo.

Ekstrapolując dalej wyniki badań, należy sądzić, że spośród około 401,6 tys. osób faktycznie zamieszkujących obszary wiejskie województwa na początku 2007 roku około 251 tys. osób było w wieku produkcyjnym, z czego 52,9% (ok. 132,8 tys. osób) to mężczyźni, a 48,1% (ok. 118,2 tys. osób) to kobiety.

Szacować należy również, że ta licząca około 251 tys. osób ludność w wieku produkcyjnym podejmowała w 2006 roku następujące formy zatrudnienia w kraju i za granicą:

- około 109,4 tys. osób (ok. 62,6 tys. mężczyzn i ok. 46,8 tys. kobiet) pracowała stale i wyłącznie w Polsce,
- około 37,9 tys. osób (ok. 26,5 mężczyzn i ok. 11,4 tys. kobiet) pracowało stale i wyłącznie za granicą,
- około 8,8 tys. osób (ok. 5,4 tys. mężczyzn i ok. 3,4 tys. kobiet) pracowało stale w Polsce, a dorabiało okresową pracą za granicą,
- około 12,8 tys. osób (ok. 6,3 tys. mężczyzn i ok. 6,5 tys. kobiet) pracowało okresowo za granicą, ale nie pracowało w Polsce stale,
- około 5,3 tys. osób (ok. 3,0 tys. mężczyzn i ok. 2,3 tys. kobiet) pracowało wyłącznie okresowo w Polsce.

Ponadto przyjąć należy, że oprócz wymienionych form zatrudnienia dość liczną grupę osób w wieku produkcyjnym (ok. 8,1 tys. osób) stanowili również podejmujący pracę (najczęściej okresową) studenci, uczniowie i słuchacze trybu stacjonarnego (dziennego). Spośród nich około 5,5 tys. osób (prawie równy udział płci) pracowało wyłącznie za granicą, około 0,4 tys. osób (0,3 tys. mężczyzn i 0,1 tys. kobiet) pracowało zarówno za granicą, jak i w Polsce, natomiast około 2,2 tys. osób (prawie równy udział płci) pracowało wyłącznie w Polsce.

---

<sup>2</sup> Czyli posiadało jedynie polskie obywatelstwo w chwili wyjazdu. Jako że osoby te na ogół już od przynajmniej piętnastu lat mieszkają za granicą, mogły w międzyczasie uzyskać obywatelstwo kraju, do którego wyjechały w inny sposób niż na podstawie niemieckiego pochodzenia.

<sup>3</sup> W kwestionariuszu badawczym za osoby pochodzenia niemieckiego uznawane były, upraszczając badania, wszystkie osoby posiadające przynajmniej jednostronne pochodzenie niemieckie.

Można również oszacować, jaką część wśród migrujących stanowiły osoby z podwójnym (autochtoni) lub jedynie z polskim obywatelstwem. Z obliczeń szacunkowych wynika, że spośród 65,5 tys. osób podejmujących pracę za granicą w 2006 roku, 69,4%, czyli około 45,5 tys. osób, to ludność autochtoniczna, a około 30,6% migrujących za granicę, czyli około 20,0 tys. osób, stanowią nieautochtoni. Jeszcze większa jest przewaga autochtonów w grupie osób podejmujących za granicą pracę stałą. Spośród ogółu 37,9 tys. osób pracujących stale za granicą około 28,2 tys. osób, czyli około 3/4, to autochtoni, a około 1/4 (9,7 tys. osób) stanowiła ludność z jedynie polskim obywatelstwem.

## Lokacja zarobków zagranicznych na wydatki i oszczędności w kraju i za granicą

Drugi z wymienionych we *Wprowadzeniu* etapów badań pozwolił na dokonanie ustaleń w zakresie lokacji, transferu i redystrybucji uzyskiwanych za granicą dochodów. Kluczową kwestią było określenie, w jaki sposób badani migranci dokonywali lokacji swoich zarobków na wydatki w kraju i za granicą. Wyodrębniono cztery formy lokacji:

- wydatki w Polsce,
- wydatki za granicą,
- lokaty bankowe w Polsce,
- lokaty bankowe za granicą.

Uzyskane wyniki zaprezentowano w tabeli 1. Na ich podstawie można zauważyć, że migranci przeznaczają ponad 66% uzyskanych za granicą środków na wydatki w Polsce, a niecałe 20% na wydatki za granicą. Proporcje te są bardzo zbliżone do udziałów ustalonych w badaniach prowadzonych przez autora wcześniej w grupie ludności autochtonicznej w latach 1998<sup>4</sup>, 2001—2002<sup>5</sup> i w roku 2005<sup>6</sup>. Jak się okazuje, pewną część swoich zagranicznych zarobków badani wpłacali na lokaty bankowe w Polsce i za granicą. Przeciętny udział części zarobków przeznaczonych na lokaty bankowe w Polsce wyniósł ponad 12%, natomiast odsetek dochodów przeznaczonych na lokaty za granicą był dużo mniejszy i wyniósł 1,57%.

<sup>4</sup> Zob. R. Jończy: *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego. Studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*. Opole 2003.

<sup>5</sup> Zob. ibidem, podrozdział 4.2.

<sup>6</sup> Wyniki tych badań zawarto m.in. w pracy Idem: *Wpływ migracji zagranicznych na dysharmonię rozwoju województwa opolskiego*. Opole 2006, podrozdział 5.1.

Tabela 1

Sposób lokacji zarobków uzyskanych za granicą

Lokacja zarobków	Zarobki (średnia) [%]
Wydatki w Polsce	66,44
Wydatki za granicą	19,64
Lokaty bankowe w Polsce	12,36
Lokaty bankowe za granicą	1,57
Razem	100,00

Źródło: Wyniki badań autora

## Skutki transferu dochodów dla poziomu dochodów rozporządzalnych na badanym obszarze

Aby określić wielkość zarówno ogólnej kwoty zarobków uzyskiwanych przez ludność wiejską Opolszczyzny za granicą, jak i kwot lokowanych na wydatki i oszczędności w kraju oraz za granicą, dokonano odpowiednich obliczeń szacunkowych. W obliczeniach tych<sup>7</sup> wykorzystano dane z obu przeprowadzonych etapów badań:

1. Dane z szacunków zawartych w drugim etapie, opartych na wynikach pierwszego etapu badań, dotyczących rzeczywistej liczby ludności wiejskiej województwa opolskiego oraz liczby pracujących za granicą stale i okresowo:
  - liczbę (faktyczną po odjęciu emigracji zawieszanej) mieszkańców wsi z województwa opolskiego jako 401,6 tys. osób,
  - liczbę faktycznie zamieszkałej w województwie opolskim ludności wiejskiej będącej w wieku produkcyjnym jako 251,0 tys. osób,
  - liczbę faktycznie zamieszkałych mieszkańców wsi w wieku produkcyjnym stale (w 2006 roku) pracujących za granicą jako 37,9 tys. osób,
  - liczbę faktycznie zamieszkałych mieszkańców wsi w wieku produkcyjnym, którzy w roku 2006 okresowo pracowali za granicą jako 27,6 tys. osób.
2. Dane pochodzące z drugiego etapu badań:
  - przeciętną długość zatrudnienia migrantów okresowych jako 3,91 miesiąca w roku<sup>8</sup>,

<sup>7</sup> Zbliżony sposób szacunku zastosowano w badaniach dotyczących lat 2001 i 2004.

<sup>8</sup> Wartość tę uzyskano na podstawie wyników drugiego etapu badań, wykorzystując odpowiedzi badanych migrantów okresowych dotyczące okresu ich pracy za granicą w roku 2007.

— jako wynagrodzenie miesięczne netto migrantów — deklarowane przez badanych minimalne płace migracyjne (MPM)<sup>9</sup> dla pracujących za granicą stale i okresowo.

Warto podkreślić, że dalej dokonane szacunki dotyczące zarówno ogólnej wartości dochodów uzyskiwanych za granicą przez mieszkańców obszarów wiejskich Opolszczyzny, jak i ich części przeznaczanych na poszczególne grupy lokacji w kraju i za granicą, a także szacunki kwot przeznaczanych przez migrujących na poszczególne grupy wydatków w Polsce, traktować należy jako zaniżone z kilku zasadniczych powodów.

Po pierwsze, przeciętne minimalne płace migracyjne, które wykorzystano do szacunku, nie są tożsame z uzyskiwanymi za granicą wynagrodzeniami. Przeprowadzone w przeszłości badania porównujące deklarowane minimalne płace migracyjne (MPM) z rzeczywistymi (deklarowanymi) wynagrodzeniami netto wskazały, że podawane przez badanych MPM są na ogół nieco (do kilkunastu procent) niższe niż rzeczywiste wynagrodzenia. Jednak brak reprezentatywności i czas<sup>10</sup> prowadzenia tamtych badań nie upoważnia do weryfikacji minimalnych płac migracyjnych ustalonych w obecnych badaniach.

Po drugie, oprócz zarobków migrujący uzyskują za granicą i transferują do kraju różnego rodzaju dodatki rodzinne i rozłukowe oraz innego typu świadczenia (zasiłki dla bezrobotnych, dodatki socjalne itp.) wypłacane im w krajach emigracji. Ze względu na to, że sfera ta pozostaje w badaniach jeszcze bardziej drażliwa<sup>11</sup> niż badanie samych preferencji płacowych, zarobków i zatrudnienia, nie badano jej dotychczas; brakuje tym samym jakichkolwiek podstaw do jej charakterystyki ilościowej (wartościowej). Niemniej jednak przypuszczać należy, że uzyskiwane w ten sposób i transferowane kwoty nie są małe. Występują ponadto inne związane ze sferą migracji transfery i wydatki, o których szerzej traktuje dalsza część tego opracowania.

Rezultaty szacunków dotyczących dochodów uzyskiwanych z wynagrodzeń zagranicznych prezentuje tab. 2. Wynika z niej, że pracujący w 2006

---

<sup>9</sup> Kategorię minimalnej płacy migracyjnej, tj. minimalnego poziomu wynagrodzenia wymaganego do zatrudnienia za granicą, omówiono szerzej w rozdziale pierwszym pracy R. Jończy: *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich...*

<sup>10</sup> Badania te porównujące MPM z wynagrodzeniami prowadzono przy okazji badań dotyczących lat 2001 i 2004 i każdorazowo oparte były na wypowiedziach zaledwie kilkadziesiątu badanych osób.

<sup>11</sup> Nierzadko dochodzi do następujących sytuacji: osoby pobierają za granicą zasiłek dla bezrobotnych, a w tym samym czasie pracują bądź prowadzą działalność gospodarczą w Polsce; rejestrują za granicą swoje (przebywające cały czas w Polsce) dzieci, aby uzyskać na nie zasiłek rodzinny; niepracujący dorośli członkowie rodzin migrantów (najczęściej małżonki) rejestrują się jako bezrobotni w Polsce jedynie w celu uzyskania podstaw do opieki zdrowotnej w Polsce. Odnośnie do tych zagadnień jeszcze trudniej uzyskać informacje dotyczące samej pracy.

roku za granicą mieszkańcy obszarów wiejskich województwa uzyskali zarobki w wysokości przynajmniej<sup>12</sup> 2,709 mld zł, z czego 2,159 mld stanowiło zarobki uzyskane przez pracujących stale za granicą, zaś 549,7 mld uzyskane przez migrujących tam okresowo.

Tabela 2

Szacunek globalnej wartości zarobków z emigracji zarobkowej ludności wiejskiej z województwa opolskiego w roku 2006

Forma pracy za granicą	Liczba migrujących [tys.]	Przeciętna wartość miesięcznych zarobków netto (przeciętna MPM) [zł]	Liczba miesięcy	Kwota dochodu [mln. zł]
Praca stała	37,9	5 090	12	2 315
Praca okresowa	27,6	4 462	3,91	482
Ogółem migrujący	65,5	—	—	2 797

Źródło: Obliczenia własne na podstawie wyników I i II etapu badań

Dokonane dalej szacunki oparte na ustalonych udziałach poszczególnych form lokacji zagranicznych zarobków wskazują, że z ogólnej kwoty zarobków uzyskiwanych za granicą, przynajmniej 2,2 mld zł trafia bezpośrednio do Polski: z czego przynajmniej 1,858 mld zł jest w Polsce na bieżąco wydawane, przynajmniej 346 mln zaś lokowane w bankach (patrz tab. 3.)

O tym, jak ogromny wpływ mają uzyskiwane przez migrujących za granicą, zarówno dla nich, jak i dla budżetów rodzinnych ich gospodarstw domowych, dla ogólnego poziomu życia w populacji autochtonów oraz dla wskaźników charakteryzujących materialny poziom życia w całym województwie, niech świadczą następujące przeliczenia i porównania. Szacunkowa kwota 2 797 mln zł zarabiana w 2006 roku za granicą przez mieszkańców wsi województwa opolskiego to:

- około 42,7 tys. zł rocznie w przeliczeniu na jednego pracującego za granicą, (ok. 61,1 tys. zł na pracującego za granicą stale, a około 17,5 tys. na pracującego za granicą okresowo);
- około 6 965 zł rocznie i około 580 zł miesięcznie w przeliczeniu na 1 mieszkańca obszarów wiejskich województwa.

<sup>12</sup> Poszczególne kwoty dotyczące uzyskiwanych za granicą zarobków dlatego poprzedzone są słowem „przynajmniej”, że do szacunku posłużyła nie płaca uzyskiwana w rzeczywistości, lecz deklarowana przez migrujących minimalna płaca, za którą skłonni byłiby kontynuować pracę za granicą (minimalna płaca migracyjna — MPM). Doświadczenia z poprzednio prowadzonych badań wskazały, że MPM jest generalnie nieco (o 7—15%) wyższa od rzeczywistych, osiągniętych przez migrujących wynagrodzeń.



Tabela 3

Szacunek kwot przeznaczanych przez migrującą ludność wiejską z województwa opolskiego na wyszczególnione grupy lokacji zagranicznych zarobków

Wyszczególnienie	Udział wydatków [%]	Szacunkowe wartości lokowanych środków [mln zł]
Wydatki w Polsce	66,44	1 858
Wydatki za granicą	19,64	549
Lokaty bankowe	12,36	346
Lokaty bankowe	1,57	44
Razem	100,00	2 797

Źródło: Wyniki I i II etapu badań

Znaczenie transferu dochodów dla materialnego poziomu życia na obszarach wiejskich staje się jeszcze bardziej widoczne, kiedy szacunkowe dane dotyczące skali transferu zagranicznych zarobków do obszarów wiejskich województwa odniesie się do oficjalnych wskaźników dochodów rozporządzalnych w województwie uwzględniających jedynie dochody (zarobki, transfery, zyski itd.<sup>13</sup>) uzyskiwane w Polsce. Przeciętne miesięczne dochody rozporządzalne wyniosły dla województwa opolskiego w 2006 roku 794,9 zł. Niestety brak danych dotyczących poziomu dochodów rozporządzalnych dla ludności wiejskiej. Próbując ocenić poziom dochodów rozporządzalnych osiągniętych w kraju przez ludność wiejską województwa, należy mieć na uwadze trzy istotne fakty. Po pierwsze, wskaźnik dochodów rozporządzalnych jest z reguły dla obszarów wiejskich istotnie niższy niż dla miast na tym samym obszarze, co wynika z generalnie niższych na terenach wiejskich płac oraz często z niższego tam wskaźnika zatrudnienia. Po drugie, w przypadku ludności wiejskiej Opolszczyzny ta rozbieżność jest jeszcze większa ze względu na bezprecedensową skalę zatrudnienia za granicą, jak i utrzymywania się (części niepracujących) ze źródeł zagranicznych, co skutkuje wyjątkowo niskim wskaźnikiem zatrudnienia w kraju. Trudno natomiast stwierdzić, w jakim stopniu wynagrodzenia na obszarach wiejskich Opolszczyzny odbiegają od wynagrodzeń w miastach, ponieważ niedobory zasobów pracy w niektórych branżach spowodowały, że na przykład w budownictwie i niektórych usługach na obszarach wiejskich poziom płac, zwłaszcza uzyskiwanych w rzeczywistości<sup>14</sup>, jest stosunkowo wysoki. Po trzecie, rejestrowany poziom

<sup>13</sup> Wszystkie wartości wliczane do ekonomicznego rachunku rozporządzalnych dochodów osobistych.

<sup>14</sup> Należy dodać, że znaczna część zatrudnionych na obszarach wiejskich funkcjonuje całkowicie bądź częściowo w szarej strefie. W tym drugim wypadku chodzi o dość powszechną sytuację oficjalnego wynagrodzenia pracownika na poziomie najniższego wyna-

dochodów rozporządzalnych jest określany w przeliczeniu na liczbę zameldowanych mieszkańców, których faktyczna wielkość na obszarach wiejskich jest, jak dowiodły szacunki, o około 18,9% mniejsza. Należy więc uzyskiwane w Polsce dochody rozporządzalne przeliczyć na rzeczywistą liczbę mieszkańców.

Pierwsze dwa fakty nakazują sądzić, że dochody rozporządzalne uzyskiwane w Polsce przez mieszkańców wsi województwa opolskiego są istotnie niższe od rejestrowanych jako przeciętne dla regionu (794,9 zł), przy czym odpowiada za to głównie niższy poziom aktywności zawodowej w Polsce, a w mniejszym stopniu, ze wspomnianych już względów, niższe wynagrodzenia na obszarach wiejskich. Biorąc pod uwagę to, o ile wskaźniki zatrudnienia w Polsce ustalone dla badanej grupy miejscowości odbiegają od wskaźników cechujących województwo, sądzić można, że dochody rozporządzalne osiąmane na Opolszczyźnie przez ludność wiejską są co najwyżej o 22—26% niższe niż średnia dla województwa, co implikowałoby wniosek, że wynoszą one około 604,2 zł w przeliczeniu na liczbę zameldowanych na obszarach wiejskich mieszkańców, a 745 zł w przeliczeniu na oszacowaną faktyczną (o 18,9% mniejszą) liczbę mieszkańców obszarów wiejskich. Jeśli kwotę tę zestawi się z kwotą zarobków uzyskiwanych netto za granicą w przeliczeniu na 1 mieszkańca wsi (oszacowaną wcześniej na 580 zł), to sformułować już można kilka kluczowych wniosków dotyczących wpływu transferu zarobków z migracji na poziom dochodów rozporządzalnych mieszkańców wsi.

Po pierwsze, faktyczny poziom dochodów rozporządzalnych ludności wiejskiej województwa jest istotnie wyższy, niż wskazywałyby oficjalne dane. Do wartości przeciętnych miesięcznych dochodów rozporządzalnych uzyskiwanych w Polsce, oszacowanych na 745 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca wsi, dodać należy 580 zł ustalone szacunkowo jako kwota transferowanych (w przeliczeniu na mieszkańca wsi województwa) zarobków zagranicznych. W rezultacie dochody rozporządzalne ludności wiejskiej województwa szacować należy na około 1325 zł miesięcznie.

Po drugie, warto dla porównania dodać, że średnie (nieskorygowane o migrację) dochody rozporządzalne w Polsce wyniosły w analizowanym roku 834,7 zł, a w województwie mazowieckim mającym najwyższy wskaźnik dochodów rozporządzalnych, wyniosły one 1048,8 zł. Dane dotyczące nierejestrowanej emigracji stałej i emigracji zarobkowej w innych województwach pozwalają sądzić, że w województwach tych nawet po dodaniu do oficjalnych dochodów rozporządzalnych wartości zarobków zagranicznych i przeliczeniu powstałej sumy na liczbę mieszkańców pomniejszoną

---

grodzienia i uzupełnienia tego nieskładkowym, choć często znacznie większym, dodatkiem „na rękę”. Autorowi osobiście znanych jest wiele przedsiębiorstw, w których znaczna część pracowników jest zatrudniona „na czarno”, a prawie wszyscy pozostali oficjalnie zarabiają najniższą krajową płacę.

o nierejestrowaną emigrację stałą<sup>15</sup>, uzyskany skorygowany poziom dochodów rozporządzalnych będzie niższy niż na obszarach wiejskich Opolszczyzny.

Idąc tym tokiem rozumowania, można się również pokusić o szacunkową weryfikację poziomu dochodów rozporządzalnych w całym województwie. Wydaje się w tej kwestii nie tylko uproszczone, ale i podstawne, aby wartości zarobków transferowanych z zagranicy przez ludność wiejską, podobnie jak wielkość nierejestrowanej emigracji stałej na obszarach wiejskich, potraktować jako wielkości, o które Opolszczyzna co najmniej różni się od innych województw<sup>16</sup>. Jeśli zatem do oficjalnych dochodów rozporządzalnych mieszkańców województwa (794,9 zł miesięcznie) doda się jedynie środki zarabiane za granicą przez mieszkańców wsi, czyli około 228 zł miesięcznie w przeliczeniu na 1 mieszkańca województwa, i sumę przeliczy na liczbę mieszkańców pomniejszoną o nierejestrowanych migrantów stałych z obszarów wiejskich, czyli o 93,6 tys. osób, to uzyska się 1092 zł dochodu rozporządzalnego na miesiąc<sup>17</sup>. Pokazuje to, że przeciętne dochody rozporządzalne w województwie są nadal najwyższe w kraju, niemniej jednak dysproporcje dochodowe pomiędzy Opolszczyzną a resztą kraju się zmniejszyły<sup>18</sup>, ze względu na rosnące w Polsce wynagrodzenia oraz niskie w badanym okresie kursy walut w państwach zatrudnienia migrujących<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Należy sądzić, m.in. na podstawie wyników Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 r., że udział nierejestrowanych emigrantów stałych nie przekracza w żadnym, poza opolskim, województwie kilku procent.

<sup>16</sup> Weryfikacja taka ma zatem skorygować dochody rozporządzalne w województwie jedynie do przeciętnego poziomu błędu w innych województwach, we wszystkich bowiem dochodzi do transferu zarobków z zagranicy, a w prawie wszystkich występuje pewien udział nierejestrowanych emigrantów stałych. Taki sposób weryfikacji powoduje, że uzyskane w jego toku dochody rozporządzalne są wprawdzie niższe od rzeczywistych, ale porównywalne z oficjalnymi danymi dotyczącymi kraju i innych województw.

<sup>17</sup> Szacunki autora uwzględniające całość transferowanych z zagranicy zarobków i całą nierejestrowaną emigrację stałą pozwalają określić dochody rozporządzalne w województwie na ok. 1 305 zł miesięcznie w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

<sup>18</sup> Z szacunków prowadzonych przez autora dla roku 2004 wynikało, że rozporządzalne dochody na Opolszczyźnie wynosiły ok. 1 038 zł miesięcznie — o ok. 300 zł więcej niż średnia krajowa. Obecne szacunki wskazują, że różnica ta wynosi nieco ponad 250 zł. Warto jednakże nadmienić, że szacunek dla 2004 r. został dokonany z uwzględnieniem wysokiego wtedy kursu euro wynoszącego 4,6 zł.

<sup>19</sup> Przypomnieć należy, że zarobki migrujących ustalane były z wymienionych już powodów na podstawie średniokwartalnych kursów walut w NBP z pierwszego kwartału 2008 r.: euro — 3,5759 zł, funt brytyjski 4,7235 zł, dolar USA 2,3877 zł, frank szwajcarski — 2,2345 zł. W roku 2006, którego dotyczył prezentowany w tekście szacunek, kurs tych walut był wyższy; wynosił np. w przypadku euro — 3,9 zł, a w przypadku funta brytyjskiego — 5,71 zł. Gdyby zatem przyjąć, że badani wyrażają swoje preferencje płacowe w euro czy w funtach, a nie w związanej z przeliczeniem tych walut na złote sile nabywczej w Polsce, to oszacowana wartość transferów migracyjnych byłaby większa.

Nie zmienia to faktu, że wpływ zarobków zagranicznych na dochody rozporządzalne na Opolszczyźnie, choć w ujęciu relatywnym (w stosunku do sytuacji przedakcesyjnej i do innych regionów) uległ zmniejszeniu dalej jest ogromny.

Przy wszystkich tych szacunkach i korektach należy pamiętać, że ogólny transfer dochodów związany z procesami migracyjnymi jest najprawdopodobniej istotnie większy niż szacowane wcześniej kwoty. Nie wynika to jedynie z przyjęcia do szacunku minimalnych płac migracyjnych najprawdopodobniej niższych od faktycznie uzyskiwanych wynagrodzeń i w dodatku przeliczanych po bardzo niskich kursach walut. Jak wspomniano, oprócz zarobków transferowane są również zasiłki rodzinne, rozłąkowe, dodatki rodzinne, zasiłki dla bezrobotnych i inne kwoty, których nie da się ustalić na podstawie przeprowadzonych badań. Również i o te transfery winno się skorygować (podwyższyć) wskaźnik dochodów rozporządzalnych ludności. Brakuje jednak danych z tego zakresu, nie ma zatem i podstaw do korekt<sup>20</sup>.

Sformułowane wnioski dotyczące bezprecedensowego wpływu zarobków zagranicznych na rozporządzalne dochody ludności wiejskiej województwa znajdują odbicie w diagnozach społecznych przygotowywanych na podstawie wyników kompleksowych badań opinii społecznej w zakresie warunków i jakości życia<sup>21</sup>. Według *Diagnozy społecznej*, przygotowanej przez Radę Monitoringu Społecznego, województwo opolskie ze wskaźnikiem<sup>22</sup> 0,30 jest regionem o zdecydowanie najkorzystniejszych warunkach życia gospodarstw domowych. Kolejne pod tym względem województwo pomorskie osiągnęło wskaźnik 0,40, trzecie — dolnośląskie — 0,50. Wyniki lepsze od średniej dla kraju osiągnęły ponadto województwa mazowieckie, śląskie, podlaskie<sup>23</sup> i wielkopolskie. Opolszczyzna wyróżnia się na tle innych województw

<sup>20</sup> Badania tych transferów ze względu na ich specyfikę byłyby jeszcze bardziej utrudnione niż dokonywanie ustaleń w zakresie samych zarobków. Wynika to m.in. z faktu, że przynajmniej część migrujących chce korzystać ze świadczeń lub/i przywilejów socjalnych w kraju, a zwłaszcza za granicą, wchodzi w konflikt z obowiązującymi w kraju lub/i za granicą przepisami czy wykorzystuje je w sposób niezgodny z akceptacją w społeczeństwach i społecznościach, do których należy. Sytuacje, że osoba zatrudniona stale za granicą „bierze” tam chorobowe na czas podjęcia szarostrefowej pracy w Polsce, czy np. że za granicą w celu uzyskania zasiłków przemeldowane są dzieci, ciągle mieszkające w kraju, nie są incydentalne. W obu wypadkach migrant może być dodatkowo w Polsce bezrobotny, aby zapewnić sobie prawo do opieki zdrowotnej lub (rzadziej) zasiłek czy pomoc socjalną.

<sup>21</sup> Patrz: *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*. Red. J. Czapiński, T. Panek. Warszawa 2007.

<sup>22</sup> Autorzy wykorzystali taksonomiczną miarę warunków życia. Syntetyczna miara przyjmuje wartości z przedziału [0—1]. Im wyższa wartość syntetycznej miary, tym gorsze są warunki życia.

<sup>23</sup> Można przypuszczać, że również wysokie miejsce województwa podlaskiego w tym zestawieniu wynika z ponadprzeciętnego nasilenia wśród jego mieszkańców zagranicznej emigracji zarobkowej.

zwłaszcza w sferach: ochrony zdrowia (1. miejsce), zasobności materialnej (2. miejsce), warunków mieszkaniowych (3. miejsce), kształcenia dzieci (4. miejsce), wypoczynku (4. miejsce). Również w zakresie innych analizowanych sfer (dochody, uczestnictwo w kulturze, wyżywienie) wskaźniki dla województwa są ponadprzeciętne.

Województwo lokuje się również w ścisłej czołówce (3. miejsce po województwach pomorskim i wielkopolskim) pod względem indywidualnej jakości życia określanej na podstawie opinii samych mieszkańców odnoszących się do oceny jakości i stylu ich życia, a w szczególności do: ogólnego dobrostanu psychicznego, zadowolenia z poszczególnych dziedzin i aspektów życia, subiektywnej oceny materialnego poziomu życia, stresu, postaw i zachowań społecznych, korzystania z nowoczesnych technologii, sytuacji na rynku pracy oraz kariery zawodowej<sup>24</sup>.

Należy dodać, że wysoki poziom dobrobytu materialnego mieszkańców potwierdzają również analizy ośrodków badania opinii publicznej dotyczące między innymi wyposażenia gospodarstw domowych w przedmioty trwałego użytku. Województwo zajmuje pierwsze lub czołowe miejsca w Polsce pod względem wyposażenia w chłodziarki, pralki automatyczne, urządzenia do odbioru telewizji satelitarnej i samochody. Cechuje się też między innymi największym udziałem osób posiadających prawo jazdy.

Wysoki poziom rzeczywistego dochodu rozporządzalnego *per capita* znajduje odzwierciedlenie w innych wskaźnikach charakteryzujących poziom życia ludności województwa. W badaniach CBOS-u dotyczących ostatnich lat<sup>25</sup> mieszkańcy województwa opolskiego znajdują się na czołowych miejscach wśród tych, którzy jakość życia swojego i swoich rodzin ocenili najlepiej. Ten bardzo wysoki wskaźnik optymizmu mieszkańców Opolszczyzny w zakresie ocen własnej sytuacji wskazywałby, że w województwie żyje się mieszkańcom dobrze, zwłaszcza że ogólny klimat gospodarczy kraju, postrzegany zwykle przez pryzmat najbliższego otoczenia — gminy, powiatu, województwa — również postrzegają oni jako bardziej korzystny.

W kontekście obszaru badań niniejszego opracowania zwrócić należy uwagę na to, że przytoczone wyniki dowodzą, iż Opolszczyzna w szczególności wyróżnia się warunkami życia na wsi. Wieś bowiem jest tą jednostką w której przede wszystkim dochodzi do emigracji zarobkowej. Województwo między innymi zajmuje pierwsze miejsce lub miejsca czołowe pod względem wyposażenia mieszkań wiejskich w łazienki, centralne ogrzewanie, wodociąg i telefon.

Należy też uzupełnić, że w omawianej *Diagnozie społecznej* wykazano również, że stolica województwa — Opole — wyróżnia się najwyższą

<sup>24</sup> Patrz szerzej: *Diagnoza społeczna 2007...*

<sup>25</sup> Wyniki tych badań zawarte są m.in. w przygotowywanych przez Biuro Badań i Analiz Strategicznych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego raportach pt. *Warunki życia ludności w województwie opolskim*.

jakością życia spośród analizowanych miast. Należy tu podkreślić, że Opole otoczone jest obszarami wiejskimi cechującym się wyjątkową skalą migracji zarobkowej, co skutkuje redystrybucją dochodów migranckich w tym mieście. Można więc twierdzić, że to nie wysoka jakość życia w Opolu wpływa na wysoką jakość życia w województwie, lecz na odwrót — wysoka jakość życia (a zwłaszcza wysokie dochody) mieszkańców obszarów wiejskich województwa, zwłaszcza najbliższych Opolu powiatów<sup>26</sup>, umożliwia wysoki poziom życia w tym mieście<sup>27</sup>.

Jednocześnie, przy tych wszystkich bardzo pozytywnych wskaźnikach i ocenach, nie ulega wątpliwości, że związany z nasileniem migracji poziom dobrobytu jest na obszarach wiejskich województwa bardzo zróżnicowany. Różnicowania te widoczne są zarówno w układzie przestrzennym województwa, jak i w poszczególnych miejscowościach. W układzie przestrzennym zdecydowanie wyższym poziomem życia charakteryzują się obszary centralnej i wschodniej części regionu, skąd nasilenie migracji jest największe, stosunkowo niskie jest bezrobocie, a na obszarach podmiejskich dochodzi dodatkowo do transferu zamożnej ludności z miast na obszary wiejskie. Jednak różnicowanie w poziomie życia zauważalne jest również w poszczególnych miejscowościach regionu, i to zarówno tych ze wschodniej, jak i zachodniej Opolszczyzny. Z jednej strony we wschodniej — „migrującej” — Opolszczyźnie wiele jest osób i gospodarstw domowych z poważnymi problemami materialnymi. Z drugiej strony na terenie zachodnich peryferii Opolszczyzny wiele jest rodzin osiągających wysoki poziom życia. Warto też zwrócić uwagę na inny skutek migracji. Otóż z wywiadów i rozmów prowadzonych z autorytetami lokalnymi oraz na podstawie obserwacji wynika, że dostępność pracy za granicą nie tylko podniosła przeciętny poziom życia, ale i — co często podkreślały osoby kontaktowe (autorytety) w poszczególnych miejscowościach — istotnie zredukowała liczebność tak zwanego marginesu społecznego i wpłynęła na jego aktywizację zawodową<sup>28</sup>. Szansa istotnej poprawy dobrobytu materialnego w stosunkowo krótkim okresie, która pojawiła się wraz z dostępnością pracy w Europie Zachodniej, niejednokrotnie przerywała wieloletnią pasywność jednostek czy ich rodzin, często nawet alkoholizm i inne patologie, bo dała wreszcie możliwość istotnej poprawy sytuacji materialnej jed-

<sup>26</sup> Chodzi zwłaszcza o cechujące się dużą skalą migracji zarobkowej powiaty: opolski ziemski oraz: krapkowicki, strzelecki, kędzierzyńsko-kozielski, kluczborski i oleski.

<sup>27</sup> Sytuacja jest zatem nieco inna niż np. w przypadku województw mazowieckiego i łódzkiego, gdzie to stolica województwa wpływa zasadniczo na wskaźniki jakości życia w danym regionie.

<sup>28</sup> Osoby kontaktowe najczęściej zwracały uwagę na ograniczenie wskutek migracji liczebności osób z tzw. marginesu społecznego, spędzających wcześniej czas „pod sklepem” czy w barach, niepracujących, często mających problemy alkoholowe.

nostek i rodzin, zyskania przez nie akceptacji i prestiżu w otoczeniu<sup>29</sup> bądź zmiany tego otoczenia.

Analizując materialne i jakościowe skutki migracji, warto również nadmienić, że z migracjami związanych jest wiele innych bezpośrednich korzyści ekonomicznych wpływających na dobrobyt materialny ludności. Należy tu wymienić zwłaszcza dokonywane za granicą zakupy, dotyczące towarów tam tańszych i przywożenie ich do kraju. Transfer towarów dokonuje się również w drugą stronę, w przypadku towarów tańszych w Polsce. Typowymi towarami przywożonymi z zagranicy są ciągle samochody, narzędzia, sprzęt elektroniczny i komputerowy. W okresie lat 2007—2008 dość powszechne było też zjawisko przywożenia do Polski narzędzi i materiałów budowlanych z zagranicy. W drugą stronę przewozi się ciągle głównie papierosy i żywność. Obserwacje tego zjawiska wskazują, że udział zjawisk przywozu i wywozu dóbr zmieniał się w zależności od kursu złotego względem walut państw zatrudnienia. Przy wysokim kursie euro i funta brytyjskiego na przykład w latach 2003—2006 raczej dominował przewóz towarów za granicę, z kolei od połowy 2006 roku do połowy 2008 roku bardzo zauważalne było zjawisko przewozu towarów do kraju, nawet takich, których wcześniej z zagranicy nie przywożono (np. cement, cegły).

Kończąc zagadnienie transferu środków z migracji na obszary wiejskie w województwie oraz jego wpływ na poziom życia ludności, trzeba też dodać, że do regionu trafiają również inne związane z procesami migracyjnymi i diasporą migracyjną środki, niezwiązane bezpośrednio z podejmowaniem pracy za granicą. Należy tu zwłaszcza wymienić środki transferowane przez pochodzących z Opolszczyzny, a zamieszkałych za granicą emerytów, którzy często przenoszą środki pieniężne dla pozostałych w Polsce rodzin lub na dłuższe okresy przyjeżdżają do regionu, innych emigrantów stałych odwiedzających w Polsce rodziny lub spędzających dłuższe okresy we własnych nieruchomościach, czy turystów sentymentalnych wywodzących się na ogół z emigracji, która dokonała się od II wojny światowej do końca lat siedemdziesiątych<sup>30</sup>. Tych transferów, o również nieustalonej wartości, nie można wprawdzie wliczać do dochodów rozporządzalnych mieszkańców województwa, niemniej jednak bezpośrednio wpływają one na dobrobyt mieszkańców, niekiedy nawet na ich dochody rozporządzalne. Jeszcze więk-

<sup>29</sup> Zjawisko to potwierdzają również obserwacje autora.

<sup>30</sup> Podział osób, które wyjechały z Opolszczyzny na stałe wcześniej (do końca lat siedemdziesiątych) lub później, na odwiedzających rodziny lub znajomych i na turystów sentymentalnych, jest umowny, bo nie może być przejrzysty. Nie ulega jednak wątpliwości, że pomiędzy przyjeżdżającymi do regionu emigrantami z lat osiemdziesiątych mającymi w województwie rodziny, znajomych, a często własne nieruchomości, a osobami, które wyjechały bezpośrednio po wojnie lub do lat sześćdziesiątych, jest znaczna różnica. Ci ostatni podróżują najczęściej w sposób zorganizowany i ich przyjazdy mają raczej formę turystyki sentymentalnej.

szy wpływ transfery te mają jednak na regionalny i lokalny popyt a pośrednio aktywność gospodarczą i zatrudnienie. Temu zagadnieniu — oddziaływaniu transferowanych z zagranicy środków na rynek towarowo-usługowy w województwie — poświęcona będzie dalsza partia tekstu.

## Sposób redystrybucji części dochodów migrantów zarobkowych transferowanej do Polski

Badania kwestionariuszowe przeprowadzone wśród osób pracujących za granicą pozwoliły również określić średnie udziały i oszacować wartości poszczególnych grup wydatków<sup>31</sup> realizowanych przez migrujących w Polsce (tab. 4).

Tabela 4

Udziały i szacowana wartość środków przeznaczanych przez migrantów zarobkowych z obszarów wiejskich województwa opolskiego na wyszczególnione grupy wydatków w Polsce

Grupy wydatków w Polsce	Wydatki (średnia) [%]	Szacunkowa wartość danej grupy wydatków [mln zł]
Wydatki remontowo-budowlane	22,4	416,2
Opłaty bieżące związane z utrzymaniem domu / mieszkania w Polsce	13,9	2 58,3
Kupno lub utrzymanie samochodu	10,3	191,4
Żywność	14,6	271,3
Odzież i obuwie	11,1	206,2
Wydatki na telefony	4,4	81,8
Wydatki urlopowe i rekreacyjne	6,9	128,2
Sprzęt elektroniczny i komputerowy	4,2	78,0
Wydatki na naukę	7,1	131,9
Inwestycje w Polsce	2,8	52,0
Inne	2,4	44,6
Razem	100,0	1 858,0

Źródło: Obliczono na podstawie wyników I i II etapu badań

<sup>31</sup> Wybrane grupy wydatków wyszczególniono w kwestionariuszu, kierując się doświadczeniami z badań prowadzonych wcześniej, w latach 1998—1999, 2001—2002, 2004—2005. Zobacz m.in. R. Jończy: *Ekonomiczne konsekwencje i determinanty zagranicznych migracji zarobkowych*. „Polityka Społeczna“ 2000, nr 5—6; Idem: *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej...*; Idem: *Wpływ migracji zagranicznych...*



Jak się okazało, największy udział w strukturze redystrybucji migranckich zarobków w Polsce stanowią wydatki remontowo-budowlane (22,4%), nieco mniejszy zaś — wydatki na żywność (14,6%) oraz opłaty bieżące związane z utrzymaniem domu czy mieszkania w Polsce (13,9%). Zbliżone wielkością pozostają wydatki na odzież i obuwie (11,1%) oraz na kupno i utrzymanie samochodu (10,3%). Wydatki na naukę oraz wydatki na urlop i rekreację umiejscawiają się wokół 7%, a na telefony oraz sprzęt elektroniczny i komputerowy — wokół 4%. Najmniejszą część zagranicznego dochodu, bo średnio niespełna 3%, emigranci przeznaczają na inwestycje w Polsce. Warto jednak podkreślić, że ten, relatywnie mały, średni udział tworzy stosunkowo niewielu badanych, przeznaczających na wydatki inwestycyjne relatywnie dużą część (zazwyczaj przynajmniej kilkadziesiąt procent) swoich dochodów.

## Wpływ wydatków realizowanych za środki uzyskiwane za granicą na kreację popytu w wymiarze branżowym

Ustalenie średnich udziałów poszczególnych grup wydatków migrantów finansowanych z uzyskiwanych za granicą zarobków pozwala również na dokonanie szacunku kwot wydawanych ogółem w tych grupach wydatków — patrz ostatnia kolumna tab. 6. Z szacunku tego wynika, że w 2006 roku ze środków zarobionych przez ludność wiejską Opolszczyzny za granicą przynajmniej<sup>32</sup> 416,2<sup>33</sup> mln zł zostało przeznaczonych na wydatki remontowo-budowlane, przynajmniej 258,3 mln na bieżące wydatki związane z utrzymaniem domu lub mieszkania w Polsce, przynajmniej 191,4 mln na wydatki związane z kupnem lub utrzymaniem samochodu, przynajmniej 271,3 mln na wydatki żywnościowe, przynajmniej 206,2 mln na odzież i obuwie, przynajmniej 81,8 mln na wydatki na telefony i rozmowy telefoniczne, przynajmniej 128,2 mln na wydatki urlopowe i rekreacyjne, przynajmniej 78 mln na sprzęt elektroniczny i komputerowy, przynajmniej 131,9 mln na naukę a jedynie 52 mln bezpośrednio<sup>34</sup> przeznaczono na inwestycje.

<sup>32</sup> Również i w przypadku tego szacunku posłużono się terminem „przynajmniej”, mając na uwadze oparcie szacunku na minimalnych płacach migracyjnych oraz inne wymienione wcześniej, a związane z zarabkowaniem za granicą transfery pieniężne.

<sup>33</sup> W istocie na budowy domów i zakup mieszkań w przyszłości jest przeznaczana spora część środków umieszczonych doraźnie na lokatach bankowych. W badanym roku wydawano również z pewnością środki z lokat i rachunków bankowych założonych wcześniej.

<sup>34</sup> Faktycznie na inwestycje jest przeznaczana również niemała część środków umieszczonych na lokatach bankowych. W badanym roku przyjmuje się, że wydawano środki z lokat bankowych zaoszczędzonych wcześniej.

Jako że kwoty te mogą nie dawać należytego wyobrażenia o rozmiarach zakupów realizowanych w poszczególnych branżach, przyjęć można dla zobrazowania właściwego oddziaływania dochodowego i popytowego migracji, że zakupowane były i pewne standardowe produkty w poszczególnych branżach. Wyobraźmy sobie zatem, że 65,5 tys. migrantów zarobkowych z obszarów wiejskich Opolszczyzny za część zarobków uzyskanych w 2006 roku za granicą i przywiezioną do Polski kupiła w kraju następujący zestaw towarów i usług:

- 2 080 nowych mieszkań po cenie 200 tys. zł za mieszkanie,
- 10 mln obiadów w restauracjach w cenie 27 zł za obiad,
- 5 tys. nowych samochodów w cenie prawie 40 tys. zł za każdy,
- 1 mln par dobrego obuwia w cenie 206 zł za parę,
- 100 tys. wycieczek zagranicznych w cenie około 1 300 zł,
- 30 tys. komputerów w cenie 2 600 zł.

Przyjmijmy również, że oprócz wszystkich tych wydatków każdy z 65,5 tys. migrujących przeznaczył w badanym roku po prawie 4 tys. zł na opłaty mieszkaniowe i po ponad 1 200 zł na rozmowy telefoniczne lub zakup telefonu, a każdy z około 5 900 pracujących za granicą studentów i uczniów pozostawił sobie „kieszonkowe” w wysokości ponad 22 tys. zł na szkołę i utrzymanie. Poza tym przyjmijmy, że 2 tys. migrujących podjęło działalność gospodarczą, na której uruchomienie wydali po ponad 25 tys. złotych. Do rachunku tego wypada również dodać lokaty bankowe zakładane przez migrujących w Polsce. Przeliczenie oszacowanych 346 mln zł na liczbę migrujących daje prawie 5 300 zł zdeponowanych przez każdego migrującego na lokacie bankowej.

Prezentowanego zestawienia, celowo uproszczonego, w którym tym samym nie uwzględniono różnorodności wydatków konsumpcyjnych migrantów, dokonano dlatego, że jak się wydaje ilustruje ono niewątpliwie wielkość transferu zarobków nieco lepiej niż same „suche” kwoty.

Pobudzenie popytu, zwłaszcza konsumpcyjnego, przez migrujących — na relatywnie niewielkim obszarze pochodzenia, jest zatem niewątpliwie spektakularne. Analityczny „kłopot” związany z oceną skutków tych wydatków i ich efektu mnożnikowego dla lokalnych rynków polega na tym, że pozostaje nieustalone, gdzie migrujący wydają swoje dochody i w jakich proporcjach dzielą swoje wydatki na towary i usługi sprzedawane czy produkowane na obszarze pochodzenia (w miejscowościach pochodzenia, na terenie własnej gminy, w województwie, w kraju) i poza nim. Analiza uwzględniająca takie szczegóły jest z pewnością niemożliwa i to nie tylko ze względu na praktyczną trudność uzyskania takich informacji od migrujących. Ewentualne badania mogłyby bowiem dotyczyć jedynie miejsca zakupu danych towarów, nie zaś miejsca ich wytworzenia, a właśnie kwestia popytowego wpływu transferu dochodów z migracji na aktywność gospodarczą, zwłaszcza produkcyjną

(i związane z tym zatrudnienie), wydaje się najważniejsza. Wątpliwości musi budzić również celowość prowadzenia takiej analizy w skali miejscowości czy nawet wyłącznie obszarów wiejskich regionu, jak również przydatność płynących z niej wniosków. Ważniejsze jest bowiem oddziaływanie migracji na obszar — przynajmniej region lub kraj — pochodzenia niż skutki dla „gospodarki” w danej miejscowości.

## Podsumowanie

Szacunki oparte na wynikach obu zasadniczych etapów badań wskazały, że grupa migrantów zarobkowych z obszarów wiejskich Opolszczyzny przeznaczają ponad 66% uzyskanych za granicą środków na wydatki w Polsce, niecałe 20% na wydatki za granicą, niespełna zaś 14% umieszcza uzyskane środki na lokatach bankowych, z czego większość (ok. 12%) w kraju, a jedynie niewielką część (1,57%) za granicą. Sposób lokacji zagranicznych zarobków jest tym samym zbliżony do udziałów ustalonych w badaniach prowadzonych przez autora w latach 1998, 2001—2002 i w roku 2005.

W badaniach wskazano na pewne różnice w lokacji zarobków w dwóch wyszczególnionych grupach obywatelstwa. Osoby posiadające podwójne obywatelstwo wydatkowały relatywnie większą część swoich dochodów w Polsce, a mniejszą za granicą i więcej oszczędzały na lokatach bankowych, które zakładały prawie wyłącznie w Polsce. Z kolei osoby z jedynie polskim obywatelstwem relatywnie więcej wydawały za granicą, relatywnie mniej w Polsce, mniej też oszczędzały, a lokaty bankowe zakładały częściej poza granicami kraju. Pewne zróżnicowanie w lokacji zagranicznych zarobków zaobserwowano również w grupach płci i wieku oraz w grupach migrujących do poszczególnych państw.

Ustalono także sposób redystrybucji części zagranicznych zarobków transferowanych przez migrujących do kraju. Średnio najczęściej, bo około 22,4%, przeznaczane jest na zakup mieszkań lub budowę czy remont domów. Kolejnymi pod względem udziału grupami wydatków są: wydatki na żywność (14,6%), bieżące opłaty mieszkaniowe (13,9%), wydatki na odzież i obuwie (11,1%), wydatki związane z zakupem lub utrzymaniem samochodu (10,3%), wydatki na naukę (7,1%), wydatki urlopowo-rekreacyjne (6,9%), wydatki na rozmowy telefoniczne i telefony (4,4%) oraz wydatki na sprzęt elektroniczny i komputerowy (4,2%). Stosunkowo niewielką część wydatków stanowią inwestycje — 2,8% wydatków. Podobnie jak w przypadku lokacji zarobków na wydatki i oszczędności w kraju i za granicą, tak i w zakresie redystrybucji

środków na różne grupy wydatków w kraju, obserwowane jest zróżnicowanie w zależności od takich cech migrujących, jak obywatelstwo, wiek i płeć. Ciekawe jest zwłaszcza zróżnicowanie pomiędzy grupami obywatelstwa wskazujące, że osoby z podwójnym obywatelstwem wydają więcej na naukę, inwestycje i samochody, a z kolei osoby z obywatelstwem jedynie polskim relatywnie więcej przeznaczają na urlop, rekreację i żywność.

Szacunek wartości uzyskiwanych przez migrujących zarobkowo, podobnie jak sum przeznaczanych na poszczególne grupy wydatków, przekonuje o wielkości związanych z zatrudnieniem za granicą transferów i ich skutkach dla poziomu życia ludności i regionalnego popytu. Z przeprowadzonych obliczeń szacunkowych wynika, że pracujący w 2006 roku za granicą mieszkańcy obszarów wiejskich województwa uzyskali za granicą zarobki w wysokości przynajmniej 2,709 mld zł, z czego przynajmniej około 2,2 mld zł trafiło bezpośrednio do Polski: 1,858 mld zł zostało w Polsce na bieżąco wydawane, około 346 mln zaś ulokowano w Polsce w bankach. Zarobki uzyskiwane za granicą dają sumę około 42,7 tys. zł rocznie w przeliczeniu na 1 migrującego zarobkowo, a około 6 965 zł rocznie i około 580 zł miesięcznie w przeliczeniu na 1 mieszkańca obszarów wiejskich województwa.

Odniesienie wartości zarobków zagranicznych, uzyskiwanych przez mieszkańców opolskich wsi za granicą, do oficjalnych wskaźników dobrobytu materialnego i jakości życia w regionie potwierdza bezprecedensowy wpływ migracji na poziom rozporządzalnych dochodów i jakość życia zarówno na terenach wiejskich regionu, jak i w całym województwie. Korekta dochodów rozporządzalnych mieszkańców wsi o uzyskiwane za granicą zarobki pozwala sądzić, że na obszarach wiejskich Opolszczyzny wynoszą one przeciętnie około 1325 zł miesięcznie w przeliczeniu na 1 mieszkańca województwa, co jest kwotą wyższą zarówno od średniej krajowej (ok. 835 zł), jak i średniej każdego województwa w Polsce. Jest to też więcej niż przeciętne dochody rozporządzalne ludności miejskiej województwa. Wnioski dotyczące wysokiego materialnego poziomu życia na Opolszczyźnie, zwłaszcza na jej obszarach wiejskich, są zgodne z diagnozami społecznymi oceniającymi jakość i samoocenę jakości życia mieszkańców. Również według ostatniej *Diagnozy społecznej*, przygotowanej przez Radę Monitoringu Społecznego, województwo opolskie jest regionem o zdecydowanie najkorzystniejszych warunkach życia gospodarstw domowych. Wyróżnia się na tle innych województw zwłaszcza w sferach: ochrony zdrowia (1. miejsce), zasobności materialnej (2. miejsce), warunków mieszkaniowych (3. miejsce), kształcenia dzieci (4. miejsce), wypoczynku (4. miejsce). Opolszczyzna lokuje się również w ścisłej czołówce (3. miejsce po województwach pomorskim i wielkopolskim) pod względem indywidualnej jakości życia określanej na podstawie opinii samych mieszkańców dotyczącej oceny jakości i stylu życia. Należy ponadto dodać, że duże nasilenie

migracji zarobkowej na terenach wiejskich otaczających stolicę województwa, a zwłaszcza wydawanie przez migrujących swoich zarobków w stolicy województwa, silnie wpływa na rozwój tego miasta i — w rezultacie — również na jakość życia w Opolu, która jest, według wskaźników zawartych w *Diagnozie społecznej*, najwyższa w kraju w układzie porównywanych miast.

Przy tych wszystkich bardzo pozytywnych wskaźnikach i ocenach nie ulega wątpliwości, że związany z nasileniem migracji poziom dobrobytu jest na obszarach wiejskich województwa bardzo zróżnicowany. Nie brakuje ani obszarów, gdzie dochody ludności są niskie, ani obszarów, gdzie zauważalne jest zróżnicowanie poziomu życia w poszczególnych miejscowościach. Niemniej jednak nawet w grupach, które uległy społeczno-ekonomicznej marginalizacji, zauważono pozytywny wpływ dostępności pracy za granicą na ich sytuację ekonomiczną. Nie ulega wątpliwości, że możliwość uzyskania dzięki pracy za granicą stosunkowo wysokich dochodów wyrwała wiele jednostek i rodzin, nawet patologicznych, z długoletniego „zakłętą kręgu” społecznej marginalizacji.

Z bezprecedensowym wśród ludności wiejskiej Opolszczyzny nasileniem migracji zarobkowej oraz towarzyszącym jej transferem dochodów wiąże się bezpośrednio bardzo silny efekt popytowy wywołany wydatkami migrujących. Przeprowadzone obliczenia pozwalają szacować, że w badanym roku ze środków zarobionych przez ludność wiejską Opolszczyzny za granicą przynajmniej 416,2 mln zł zostało przeznaczony na wydatki remontowo-budowlane, przynajmniej 258,3 mln na bieżące wydatki związane z utrzymaniem domu lub mieszkania w Polsce, przynajmniej 191,4 mln na wydatki związane z kupnem lub utrzymaniem samochodu, przynajmniej 271,3 mln na żywność, przynajmniej 206,2 mln na odzież i obuwie, przynajmniej 81,8 mln na wydatki na telefony i rozmowy telefoniczne, przynajmniej 128,2 mln na wydatki urlopowe i rekreacyjne, przynajmniej 78 mln na sprzęt elektroniczny i komputerowy, przynajmniej 131,9 mln na naukę, a jedynie 52 mln bezpośrednio<sup>35</sup> przeznaczono na inwestycje.

Pobudzenie przez migrujących popytu, zwłaszcza konsumpcyjnego, na relatywnie niewielkim obszarze pochodzenia jest zatem niewątpliwie spektakularne. Problem związany z oceną skutków tych wydatków i ich efektu mnożnikowego dla wiejskich rynków i aktywności gospodarczej polega na tym, że pozostaje nieustalone, gdzie migrujący wydają swoje dochody i w jakich proporcjach ponoszą wydatki na towary i usługi sprzedawane czy produkowane na obszarze (czy w regionie) zamieszkania, a w jakich poza

---

<sup>35</sup> Można przyjąć, że na inwestycje jest przeznaczana również spora część środków umieszczonych na lokatach bankowych, także tych zaoszczędzonych w poprzednich okresach.

nim. Należy w tym zakresie sądzić, że generowany przez transfer dochodów z migracji efekt mnożnikowy jest tym większy, w im mniejszej skali jest rozpatrywany, to znaczy mnożnik jest stosunkowo mały w skali miejscowości, a rośnie stopniowo w wymiarze gminy, powiatu, województwa i kraju. Wynika to z faktu wydawania przez migrujących znacznej części swojego dochodu poza miejscowością i obszarem zamieszkania. Dlatego też niewątpliwie najbardziej na transferze zarobków z zagranicy korzystają w sferze rozwoju regionalne i subregionalne ośrodki miejskie, skupiające handel i niektóre usługi<sup>36</sup>. Dotyczy to zwłaszcza stolicy województwa.

---

<sup>36</sup> Z tego względu z dużo większym efektem mnożnikowym wiąże się migracja zarobkowa z dużych miast, co ostatnio stwierdzono podczas badań we Wrocławiu. W sensie natężenia migracji, jak i udziału części zarobku wydawanej w kraju, migracja ta jest na ogół mniej spektakularna, niemniej jednak nie ulega wątpliwości, że wiąże się z nią silniejsze oddziaływanie mnożnikowe, wynikające z tego, że większa część wydawanych środków jest wydawana (i dalej krąży) w obszarze miasta.